GAZETA LWOWSKA.

We Srode. **Nro. 2.** 5. Stycznia 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

Nayiaśnieyszy Pan naywyższą uchwałą z d. 23. Września r. b. raczył następuiące nadać przywileie:

1. Józefowi Knezaurek w Wiedniu na Leopoldstadzie, przy małey ulicy kotwica Nro. 16 mieszkaiącemu, przywiley 5 letni na wynalazek nowey machiny napowietrzney, która połączona z balonem napowietrznym dowolne bez balasztu w powietrze wznosić i spuszczać się, każdy pociąg wiatru wyszukać daie, i tym sposobem do rożnych dalekich podróż służy, a oprócz tego, i sama bez balonu użyteczną być może.

2. Dawidowi Hermann mieszczaninowi i fabrykantowi materyy iedwabnych i wełnianych, w Wiedniu w Neubau przy ulicy S. Jędrzeia Nr. 303 przywiley 5 letni na wynalazek, pomocą osobliwego urządzenia zwyczaynego warsztatu ale i na wodnych warsztatach z iedwabiu, nici, bawełny i wełny robienia nowey materyi zwaney *Egenie*, która maiąca rozmaite wzory równa się nayprzednieyszym blondynom i innym koronkom, powierzchowność ma bardzo piękną, niedroga i tak do sukien damskich, do chustek i koronek, iak i na wstążki użyta być może.

3. Antoniemu Pux, mieszczaninowi i krawcowi Wiedeńskiemu na Kohlmarkt Nro. 569. mieszkaiącemu przywiley 10 letni na poprawę co do istoty zasadzaiącą się na tem, że sukno, kazimirek i wszystkie materyie wełniane bez prassy i listew odeymowania z małym kosztem i sił nakładem dobrze stępuie bez postrzygania i moczenia szczególny glanc od deszczu i słońca nie ginący nadaie, przyczem materyie te na trwałości i piękności zyskuią, a robota z takim idzie pospiechem że dwie osoby mogą w iednym dniu przeszło tysiąc łokci tym sposobem urządzić.

4. Franciszkowi Döning, fabrykantowi fajek w Wiedniu na Leopoldstadzie Nro. 268. którego sklep w mieście przy ulicy biskupiey N. 768 znayduie się, mieszkaiącemu, przywiley 5 letni, na wynalazek: robienia fayek nazwanych Angielskiemi faykami lakierowanemi, a to z mieszaniny różnych lekkich substancyy. Fayki te maią następuiące zalety *a*) powierzchownością do zadziwienia podobne są do fayek z morskiey piany, a lekkości tychże zupełnie wyrównywaią *b*) nie łamią się i są trwałe a nawet mocnieysze od glinianych i drzewianych, i tylko użyciem siły gwałtowney uszkodzone być mogą: *c*) prędka zmiana temperatury nie iest im szkodliwa *d*) Częstem nawet używaniem nie podlegaią odmianie, to iest zawsze zostaną zupełnie białe, albo faykom zakurzonym lub w oliwie gotowanym podobne, i zawsze piękne, *e*) malowane farbami oleynemi lub wodą rozpuszczonemi, alboteż rysunkami, wyzłacaniem lub innem sposobem ozdobione, nic z własności swoich nie tracą, równie iak i przez kurzenie. *f*) a przypadkiem uszkodzone lub złamane, małym kosztem na całkiem nowe przerobić się daią, *g*) tak szlachetnemi iak mniey szlachetnemi metalami okute, i sztucznem odlewem opatrzone być mogą; *h*) a iednak pomimo tylu zalet, w porównaniu fayek z paiany morskiey, o połowę tańsze są.

Jego Cesarska Mość oycowską życzliwością przeięty raczył przez wszystkich światłych i dobrze myślących pożądane Towarzystwo Ogniowe nayłaskawiey potwierdzić i takowe nietylko wesprzyć, lecz oraz Rząd wyższo-Austryski upoważnić, aby odpowiednie do przedmiotu wezwał Zwierzchności mieyscowe dla pomagania w tey mierze Towarzystwu.

Związek ten oyczysty od wszelkiego zysku daleki, na wieczne czasy wyrachowany, złożony z Członków w Arcy-Xięstwie Austryiackim, powyżey Ennsy, aby dobra nieruchome nawzaiem sobie zapewnić od ognia, liczył do końca Listopada r. z. maiących udział trzydzieści i ieden tysięcy osmset czterdzieści i ieden, z kapitałem przez wzaiemną rękoymią zapewnionym: s i e d m n a ś c i e m i l i o n ó w, trzykroć sześćdziesiąt i dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt i pięć ZłRyn. w M. K. za domów głównych i pobocznych pięćdziesiąt i siedm tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt i sześć.

Kapitał ten powiększa się przy rozszerzeniu się instytutu zawsze w należytym stosunku; ponieważ wszyscy przystępuiący ręczą podług statutów za iednego.

Przez ten szczęśliwy skutek i przez zapew-

nione i bezpłatne współdziałanie dwóchset siedziemdziesiątu dwóch urzędników, naylepiey objawia się współdziałanie kraiu. Dobro kraiu iest iedynym celem przedsiębierstwa, punktualne dotrzymywanie wszystkich zobowiązań i mądra oszczędność będą iego głównemi rysami.

C. K. uprzywileiowane Towarzystwo Ogniowe zapewnia swoim współuczestnikom statutami ubezpieczone wynagrodzenie szkód przypadaiących od godziny 12tey w nocy d. 31. Grudnia 1824.

Dla zupełnego zaspokoienia, zapewnionych, dla uniknienia wszelkich fałszywych wykładów i sporów począwszy od dnia dzisieyszego dostanie z wszelką starannością ułożonych Statutów w domu mieyskim, w expediturze niższo-Austryiackich Stanów lub w teraźnieyszey kancellaryi Instytutu, w Laimgrube nad Widynem, przy ulicy kanałowey Nro. 99. na pierwszym piętrze.

W Wiedniu d. 24. Grudnia 1824.

Z Rady tymczasowey Dyrekcyi C. K. uprzywileiowanego Towarzystwa Ogniowego.

Józef Karol Hrabia Dietrichstein,
Jeneralny Dyrektor.
Ernesty Hrabia Hoyos,
Administrator.

Maryian Opat w Melk, wydziałowy Fran. Kawaler Hteintl wydział. Józef Kudler, Doktor i Prof. wyd. Felix Miesil, Burmistrz Wiedensko-Nowegomiasta wydział. August Hrabia Brauner wyd. Antoni Lumpert, Burmistrz C. K. stolicy Wiednia wyd. Kawaler Högelmüller wydz. Fran. Szerz, Burmistrz miasta Korneuburgu wyd.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugaliia.

Gazeta nadworna Lizbońska z d. 1. Grudnia zawiera następuiący wyrok królewski: »Ponieważ Mi doniesiono, że Rotmistrze Joao Jose de Carvalho, Jacinto Venancio de Menezes, Antonio Mathias da Souza Ralvoso, Francisco Antonio da Costa, Porucznik Manuoel dos Santos i Chorąży Alexander Jose Botelho, wszyscy z pułku 9. zapomniawszy na święty obowiązek wiernego poddanego i nieoddzielną od tego poczciwość szlachetnego stanu woyskowego, w którym mieli zaszczyt służyć Mnie i kraiowi, częścią przez formalne mowy, częścią przez urywcze oświadczenia, wśród owych trudnych okoliczności*), okazali zupełny brak przychylności ku Moiemu Rządowi i nietykalności praw Moiey udzielności, i tym nader niebezpiecznym przykładem szanowny korpus oficerów wspomnionego pułku podać w podeyrzenie i sławy pozbawić zamierzali, ponieważ wszystkich tych, od których zawisł honor, obrona i utrzymanie Państwa, nieodzownie potrzebnego zaufania wszelkiemi w ich mocy będącemi sposobami pozbawić starali się, a że iak należy, dla zadosyć uczynienia wiernym Moim poddanym chcę dać przykład, by służył za napomnienie i dla tych, którzyby z pewney ścieszki wierności i obowiązków swoich mieli pochop do zboczenia, osądziłem za rzecz przyzwoitą wspomnionych oficerów (których imiona tu są powtórzone) od służby uwolnić.«

»Sąd woienny ma wypełnić ten rozkaz i do wykonania onego potrzebne przedsięwziąć środki.«

W Pałacu Bemposta d. 13. Listopada 1814.
»Król«

Innym wyrokiem prawie w podobnych wyrazach ułożonym, uwolniony iest ze służby król. woyska: Major weteranów prowincyi Tros-los Montes.

*) Zapewne podczas zdarzeń zaszłych w nocy z d. 25. Października.
Przypi. Dost. Austryiac.

Hiszpaniia.

W dniu 5. Grudnia, iako na urodziny Królowey, cały Dwór składał Jey królewskiey Mości swoie życzenia. Uroczystość tę, ogłosiły stolicy wystrzały działowe i rzęsiste miasta oświecenie.

Król rozporządził, iż Korruna nie będzie więcey stolicą Jeneralnych Kapitanów i naywyższego Sądu, lecz te obiedwie Władze będą natychmiast przeniesione do S. Jago di Compostella. (Przeniesienie to połączone iest może z nowem urządzeniem, podług którego ma być w Korunnie załoga francuzka.)

Wszyscy oficerowie morscy, którzy konstytucyią dopiero po dniu 1. Marca 1820 (gdy ią iuż Król przyiął) zaprzysięgli, przywróceni są wyrokiem królewskim do swoich stopni i płacy. Ci, którzy konstytucyią tę przed tymże czasem zaprzysięgli, występuią z szeregów oficerów morskich.

Naynowsza gazeta codzienna zapewnia, iż wyprawa, o którey tyle razy namieniono wyydzie z Korunny pod żagle, większa część przeznaczonych do tego woyska wsiadła iuż na okręty. Przeznacona zaś iest dać pomoc wyspie Kubie i zamkowi S. Juan de Ullua pod Vera Cruz. Król dał także niedawno rozkazy do uzbroienia dwóch fregat w Ferolu wybudowanych; maią one udać się na Ocean spokoyny dla wspierania zamiarów roialistów w Peru. Dotąd utrzymuie się wieść, że konstytucyoniści osadzili Joica; lecz mało w tem podobieństwa do prawdy, gdyż wyspa ta opierała się rozkazom Kortezów. Tyle pewna, że uzbroione okręty krążyły w zatoce i zabrać

miały niedawno okręt z 600 karmnemi wolni przeznaczonemi do Kadyxu.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Dnia 13. Grudnia była znowu Rada gabinetowa w Ministeryium spraw zewnętrznych, i trwała więcey iak godzin trzy.

Towarzystwo osadników w Antyllach wysłało do Hrabiego Liwerpola Deputacyią, z prosbą, by ich żądanie popierał u Króla, maiące za cel, aby im wolno było destylować cukier, iaki ta wyspa wydaie, maią oni bowiem większe zyski z rumu, iak z cukru w naturze, który niemoże więcey wytrzymać konkurrencyi z cukrem ze wschodnich Indyy, zawsze w cenie spadaiącym.

Francyia.

W dniu 14. Grudnia dał Król między innymi prywatne posłuchanie Xięciu Polignac, przybyłemu z Londynu. Delfin powrócił z Fontainebleau do Tuilleryiów.

Król Jegomość rozporządzeniem z d. 24go Listopada zwołuie na d. 23. Stycznia Kollegiia wyborcze drugiego obwodu w Gard, i pierwszego obwodu Sekwany i Oisy, ponieważ ich dotychczasowi Deputowani: Vignolles i Bouchard-Descarneaux, zeszli z tego świata.

Dziennik: »Gwiazda« donosi z Dziennika Toulouzkiego, iż rozchodzi się wieść, że Rząd miasto Bayonnę, położone na granicy Hiszpańskiey ogłosił za twierdzę pierwszego rzędu. Maią być nadzwyczayne summy, kilka millionów wynoszące, przeznaczone, aby wystawić z kamienia warownie, które podczas napadu w r. 1815 tylko z ziemi były porobione.

W d. 1. Grudnia r. z. tak wystąpiła z brzegów Dordona, iż na 600 kroków od rzeki, płynęła ładowna barka rozpiętemi żaglami. Woda stała wyżey, iak przed lat 40.

W teatrze Toulouzkim przez trzy dni były zaburzenia. Mnóstwo ludzi niespokoynych żądało zniżenia ceny mieysc i przeszkadzało chcącym być na przedstawieniu wniyść do teatru. Burmistrz, Hrabia Hargenvilliere, wydał uwiadomienie, w którém ogłasza burzycielom, iż będzie z nimi iak z buntownikami postąpiono, skoro wezwani niebędą się chcieli rozeyść. — Dnia następuiącego panowarła iuż spokoyność.

Prussy.

Gazeta Kasselska donosi z Niższego Renu: »Król Jego Mość Pruski dał nowy dowód, iak wiele mu zależy na urządzeniu Katolickich kościołów w prowincyiach Nadreńskich, bowiem na przedstawienie Król: rzeczywistego taynego Radcy i Kapituły Munsterskiey Prałata, Hrabiego Ferdynanda Spiegel, rozkazał kupić dom z pięknym ogrodem blisko dwa morgi wynoszącym, na pałac Arcybiskupi za 40,000 talerów. Dotychczasowa właścicielka, wdowa Zuidtwick z domu Els, wyprowadzi się d. 1. Lutego. Sądzą, że nowy Arcybiskup, którego prekonizacyi czyli potwierdzaiącey bulli z Rzymu spodziewaią się, konsekrowany będzie przed Wielkanocą w Kolonii. Akt ten ma się odbyć z uroczystoscią. Mówią, iż konsekruiącym będzie Szufragan i Dziekan Kapituły Munsterskiey, JX. Droste, Biskup Trewirski a Biskupi assystuiący: Józef Hommer, Biskup Trewirski, i Szufragan i Proboszcz Kapituły Paderbornskiey, JX. Richard Dammers.«

Ministerstwo Skarbu ogłosiło d. 12. z. m., iż Król Jmć rozkazem Gabinetowym z d. 31go Sierpnia r. z. postanowił, aby dla potrzebnego zmnieyszenia wydatków publicznych, wszyscy urzędnicy kraiowi przykładali się do tego celu w następuiącym sposobie: 1) Przepis objęty rozkazem Gabinetowym z d. 29. Maia 1814, podług którego część urzędników pobiera złotem piątą część płacy, ustaie od roku 1825 tak, iż urzędnikom woyskowym i cywilnym biorącym nadal część płacy złotem, potrąci się 13 1/2 procentu. Wolno iednak biorącemu przyiąć albo pieniądze złote z powyższem odtrąceniem, albo śrebrne w całkowitości bez odtrącenia. Urzędnicy są obowiązani oświadczyć się w tey mierze przed zaczęciem każdego roku. 2) Celem uczynienia ulgi kassie kraiowey w funduszu na pensyie wysłużone dla urzędników, potrącać się będzie co rok nie tylko stosowna ilość urzędników, lecz oraz 12sta część pensyi roczney każdego nowo umieszczonego urzędnika, oraz wszystkich dodatkowych pensyy. Pobór tych składek dzieli się na 6 klass, iako to: 1) od płacy do 400 talerów 1 procent; 2) od płacy od 400 do 1,000 talerów 1 1/2 procent; 3) od płacy do 2,000 talerów, od pierwszych 1,000 talerów tak iak wyżey 1 1/2 procentu, a od drugich 1,000 talerów po 2 procentu; 4) od płacy do 4,000 talerów, od pierwszych 1,000 talerów po 1 1/2 procentu, od drugich 1,000 talerów po 2 procentu, a od reszty po 3 procentu; 5) od płacy do 6,000 talerów, od pierwszych 1,000 talerów po 1 1/2 procentu, od drugich 1,000 talerów po 2 procentu, od trzecich 2,000 talerów po 3 procentu, a od reszty po 4 procentu; 6) od płacy przewyższaiącey 6,000 talerów, od pierwszych 1,000 talerów po 1 1/2 procentu, od drugich 1,000 talerów po 2 procentu, od trzecich 2,000 talerów po 3 procentu, od czwartych 2,000 talerów po 4 procentu, a od reszty po 5 procentu. Roczna iednak ilość takiey składki nie może przewyższać 500 talerów. Ci, których płaca nie wynosi 50 talerów, są wolni

od składki. Urzędnicy maią płacić tę składkę nie tylko od stałey pensyi, lecz oraz od innych dochodów urzędu swego, iako to od tak nazwaney tentiemy, pieniędzy na naięcie mieszkania i t. d. Uwolnione zaś są od składki pieniądze wyznaczone na bióro, na ekwipaże i konie i tym podobne, iako uważane za wynagrodzenie wydatków.

Rossyia.

Z Petersburga donoszą: W ostatnim tygodniu Listop. z. r. zwiedzał Monarcha codziennie inny obwód zniszczoney części Stolicy i dawał wszędzie nieszczęśliwym hoyne wsparcie. Odprawiono tu uroczyście dziękczynne modły za zachowanie miasta od zupełnego zniszczenia, iakie mu w d. 19. t. m. zagrażało. Rodzina Cesarska była obecną temu nabożeństwu. Mówią, iż w kilku dniach podpisano więcey, iak 11 milionów na rzecz tych, którzy przez powódz naywięcey ucierpieli.

Z doniesienia Urzędu cłowego Kronsztadzkiego do Wydziału zagranicznego handlowego Petersburgskiego czytamy między innemi następuiące okoliczności o powodzi w d. 19. Listopada przypadłey: »Woda przybierała od godziny 10 rano aż do 2 po południu i wyiąwszy niektóre wzgórza, zalała cały Kronsztad. Całe domy niosły bałwany na brzegi Wiburgskie; mnóstwo ludzi zginęło; wielkie okręty stoiące w woiennym i średnim porcie rzuciła woda na brzegi; wał twierdzy z ziemi od strony północney, iak i drewniane baszty i otaczaiące ie działa ze strony południowey i zachodniey zburzyła. Gwałtowność burzy i bałwanów powrzucała w morze działa ważące 170 pudów; w dniu tym była woda 11 1/2 stóp nad stan zwyczayny.

W nocy z d. 30. Listopada na d. 1. Grudnia przestraszeni zostali mieszkańcy Stolicy powtórną powodzią. W skutek silnego południowozachodniego wiatru przybrała Newa więcey, iak na arszyn. Szczęściem ustał wiatr i woda opadła.

W dniu 4. Grudnia odprawiło się nabożeństwo żałobne w Cerkwi Kazańskiey w obecności Cesarza Jegomości, za tych nieszczęśliwych, którzy podczas powodzi w d. 19. Listopada znaleźli śmierć w bałwanach wody.

Stosownie do rozporządzenia Rządowego ogłasza Petersburgska Kassa pożyczkowa, iż z uwagi naywiększego zamieszania, w iakiem znayduie się przez powódź wielu tych, którzy maią zastawy i z powodu nadchodzącey ostrey pory roku, Kassa pożyczkowa wydawać będzie nayuboższym zastawy składaiące się z wierzchnych i zimowych sukni, bez podniesienia od nich pożyczowego kapitału i prowizyi.

Gazeta Akademicka pod d. 25. Listopada v. s. ogłosiła Naywyższy Ukaz wydany do Ministra Narodowego Oświecenia, JW. A. S. Szyszkowa, w brzmieniu następuiącem:

»W Ukazie Naszym wydanym do Rządzącego Senatu d. 9. Lutego 1802 roku, między innemi postanowieniami o przeglądaniu i drukowaniu ksiąg, w drugim punkcie wyrażono: »iżby nie »było w nich nic przeciwnego prawom Boskim i »Cywilnym« i w trzecim punkcie tegoż Ukazu powiedziano: »Co się tycze ksiąg cerkiewnych i »w ogólności do religii należących, w ich wy»dawaniu postępować ściśle na osnowie Ukazu z d. 7. Lipca 1787 roku.« Teraz z okoliczności odesłania do Metropolity Nowgorodzkiego i Petersburgskiego na rozpatrzenie książki, pod tytułem: »Rozmyślania nad grobem młodzieńca o nie»śmiertelności duszy«, z doniesień iego dostrzeżono zostało przeze Mnie, iż przeciw wspomnionym Ukazom, wiele do wiary należących ksiąg, częstokroć zawieraiących w sobie fałszywe i gorszące o Piśmie Świętem rozumowania, drukowanych było w drukarniach prywatnych, bez żadnego Synodalnego przeyrzenia, a przeciwnie księgi, pisane w duchu prawowiernéy naszey religii podlegały surowym zakazom. Tym sposobem i pomieniona księga: »Rozmyślania nad grobem mło»dzieńca o nieśmiertelności duszy.«

»Na skutek tego odstąpienia od wyżéy wspomnionych, przez Nas wydanych Ukazów i wynikłego ztąd szkodliwego dla oświecenia i moralności kierunku, Rozkazuiemy wam: pilną wziąć baczność, ażeby tak w wydanych, iak i na przyszłość wydawać się maiących dziełach i tłumaczeniach, osobliwie zaś w wykładaniu po szkołach nauk, nic się nie ukrywało, coby mogło zachwiewać religiią i moralność. Pomyślność narodowa wiele ztąd szkody ponieść może, a tem samém obowiązani iesteście przed Bogiem i przed Nami dołożyć czuynego nad tem dozoru, niszcząc i odkrywaiąc wszelkie, rozrzucone po książkach, albo inaczey wpaiane nauki fałszywe, i niedopuszczaiąc im pod żadną postacią istnieć i na nowo się zawiać. W zdarzeniach ważnieyszych nie zaniechacie Mi o tém donieść. Wyżey wyrażoną księgę: »Rozmyślanie nad grobem młodzieńca o nieśmier»teloości duszy«, zabronioną, a teraz przez Metropolitę przeyrzaną i approbowaną, Rozkazuiemy dozwolić drukować i przedawać.«

»Na autentyku własną Jego Cesarskiéy Mości ręką podpisano tak: »ALEXANDER.«

»Petersburg d. 17. Listopada 1824 roku.«

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Pillera.